

Cały film nagrany jest jednym ujęciem kamery dającej widok z oczu mężczyzny.

Mężczyzna budzi się w karetce, spogląda na ratownika medycznego i pyta: co się stało?

Ratownik medyczny odpowiada: uspokuj się, miałeś wypadek!

Mężczyzna patrzy na swoje zakrwawione dłonie i pyta ratownika: co mi jest?

Ratownik odpowiada: to nie jest Twoja krew. Spokojnie! Nic Ci nie będzie.

Do karetki wchodzi policjant Ruchu Drogowego.

Policjant pyta: to on?

Ratownik medyczny odpowiada: tak, to kierowca.

Policjant pyta: może usiąść?

Ratownik medyczny odpowiada: może

W tej chwili mężczyzna siada i spogląda na policjanta.

Policjant mówi: sprawdzimy trzeźwość

Policjant przykłada urządzenie Alco Blow do ust mężczyzny i dokonuje pomiaru trzeźwości.

Po zakończonym badaniu policjant mówi: Nietrzeźwy! Pamiętasz co się stało?

Mężczyzna odpowiada: Nie, nie pamiętam. Wraciałem z przyjaciółmi do domu po imprezie. Nic im nie jest?

Policjant odpowiada: Niestety nie.

Policjant wskazuje dłonią na miejsce wypadku gdzie widać rozbity na drzewie samochód z którego wydobywa się dym i jest przy nim rozłożony parawan zakrywający zwłoki.

Mężczyzna patrzy na miejsce wypadku a następnie na swoje zakrwawione dłonie i mówi: Co ja narobiłem?